

PRZEGLĄD
26 października 2008

**Czy książka „Wędrujący świat” profesora Kołodki proponuje
dobre rozwiązania?**

Prof. Michał Kleiber, prezes PAN, fizyk

Książka prof. Grzegorza Kołodki ma dla nas specjalne znaczenie. Dlatego planujemy, aby w Komitecie Polska 2000 Plus odbyła się debata z udziałem autora i innych naukowców. W zasadzie w komitecie nie organizuje się dyskusji nad książkami, jednak w tym wypadku zdecydowano się zrobić wyjątek, co świadczy o randze tej publikacji.

**Prof. Witold B. Orłowski, Niezależny Ośrodek Badań
Ekonomicznych**

Prof. Kołodko słusznie krytykuje naiwny liberalizm czy też neokonserwatyzm amerykański. Wydaje się jednak, że to, co zaproponował w zamian, jest zbyt proste, zresztą każdy ekonomista może mieć własne poglądy na temat recept dla gospodarki światowej. Podzielam przekonanie, że rynek sam nie załatwi wszystkich problemów, ale czy zrobi to instytucja państwa, czy może jakieś nowe instytucje, które należałoby utworzyć? Prawda, recepty z lat 90. zawiodły, ale czy trzeba wracać, jak proponuje prof. Kołodko, do recept z lat 60., kiedy państwo interweniowało? To, że nie zgadzam się ze wszystkimi receptami autora, nie zmienia faktu, iż książkę „Wędrujący świat” uważam za bardzo ciekawą i skłaniającą do myślenia, jako ważny głos w dyskusji. Prof. Kołodko zgłasza w niej wiele pomysłów, nie ma jednak na świecie ekonomisty, który miałby gotowe rozwiązania i lekarstwa na wszystkie problemy.

Prof. Krzysztof Zamorski, historyk gospodarki, UJ

Nie trzeba być ekonomistą, by stwierdzić, że na pewno sprawdziła się diagnoza o nieuchronności kryzysu finansów przy zachowaniu neoliberalnych tendencji dominujących w dzisiejszym myśleniu o gospodarce. O niebezpieczeństwie destabilizacji współczesnego systemu finansów profesor pisał już wcześniej, ale nigdy chyba z tak

wielkim żarem i przekonaniem. Zważywszy na fakt, iż neoliberalizm jest pewnego rodzaju modą, podjęcie kompleksowej dyskusji z poglądem tak rozpowszechnionym w naszych środowiskach intelektualnych jest wartością samą w sobie. Prof. Kołodko przywraca swymi poglądami przekonanie o roli państwa w organizacji procesów gospodarczych. Przywraca państwu jego obowiązki, o których powoli zaczynaliśmy zapominać. Książka jest przede wszystkim wizją pożądanych działań, jakie należy podjąć, by zmierzyć się z bezmiarem problemów współczesnego świata. Ciężarem myślenia o przyszłości obarcza jednak nie tylko państwo i instytucje międzynarodowe, ale widzi je jako obowiązek człowieka. Nie da się bowiem zmienić świata bez rozwoju ludzkiej wiedzy. W „słodkiej” intelektualnej *décadence* końca ubiegłego stulecia utopiliśmy naszą odpowiedzialność za otaczającą nas rzeczywistość. W książce znajdziemy propozycję i zachętę do myślenia o przyszłym dobrobycie człowieka. Dobrobycie, czyli dobrym byciem, a to oznacza nie tylko gospodarkę.

Marta Grochala, nauczycielka w Zespole Szkół Ekonomicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Rzeszowie

„Wędrujący świat” to świetna książka. Prof. Kołodko pisze bardzo ciekawie i rzecz inspiruje do myślenia. Czy autor proponuje dobre rozwiązania? To należałoby zweryfikować w praktyce, w różnych warunkach społeczno-ekonomicznych.

Krzysztof Pietraszkiewicz, prezes Związku Banków Polskich

Czy rady autora są panaceum na wszystkie bieżące problemy? Nie każdy musi się z nimi zgadzać, jednak książka jest intelektualnym wydarzeniem na naszym rynku, pobudza wyobraźnię i wrażliwość na otaczający świat, pokazuje alternatywne rozwiązania. Z uwagi na to, co się dzieje na rynku światowym, jest to znakomity materiał do dyskusji o gospodarce światowej, a także o roli państwa, wielkich korporacji, przedsiębiorstw prywatnych i różnych instytucji regulacyjnych, wreszcie organizacji pozarządowych i związków religijnych. Świat znalazł się w nowej sytuacji, przybywa ludzi, wzrasta rola informacji, miliony się bogacą, ale i milionom dzieje się krzywda. Potrzebne są nowe sposoby na życie.

Małgorzata Potocka, aktorka, dyrektor oddziału TVP Łódź

Prof. Kołodko jako ekonomista i pasjonat świata odbiera rzeczywistość inaczej niż ktoś, kto jedzie, by robić zdjęcia na wycieczce. Jestem zafascynowana takim podejściem, spostrzegawczością i analizami profesora. Rozumie on, dlaczego coś dzieje się w społeczeństwie tak, a nie inaczej, ocenia wydarzenia dzięki swej wielkiej wiedzy, znajomości polityki i ekonomii. Jeździ po świecie, badając świat jak lekarz organizm. Ta książka powinna być lekturą w szkołach, aby więcej wiedzieć o świecie i głębiej rozumieć zachodzące przemiany.

Ewa Michnik, dyrektor Opery Wrocławskiej

Ogromnie zaimponowało mi, że prof. Kołodko, specjalista z dziedziny finansów, to człowiek o bardzo szerokich horyzontach. Spore fragmenty jego książki odnoszą się na przykład do muzyki, która jest dla niego dziedziną bliską, a jego oceny i poglądy są świeże, interesujące i trafne. To ważne dla mnie, bo przecież dla takich odbiorców pracujemy.

Aleksandra Lubicz, absolwentka Akademii Leona Koźmińskiego

Książka jest świetna, ponadczasowa. Przekonuje mnie spojrzenie człowieka, który widzi świat szerzej, pokazuje wiele procesów czasem niedostrzeganych, które jednak kształtują naszą rzeczywistość. Prognozy prof. Kołodki mogą być trafne, choćby to wielu osobom się nie podobało.

Notował Bronisław Tumiłowicz